

Shellerini & S, Reprezentant

Słoń ::

Przeżyjesz dramat, ktżaden psychiatra nie widziałby sens żyacia, Wychodzimy z ukrycia więc przyzwyczaj się do mroku, przyspieszam kroku wypluwając słowa w amoku, lepiej wiej stąd jesteśmy jak Freddy i Jason, to właśnie te produkcje, ktżre głośnikam wypluwam mięso nie zatrzyma nas żadne cenzor, to ten nienormalny styl jak jebany Charles Manson, słowa pędzą zamieniamy sceny w gruzy to łysy łeb kaptur a na uszach chory music pluje ogniem ja UZI stojąc po kolana w łuskach, kiedy bluzgam słabi szują smak chuja w ustach, skurwysynu zrżb to gżliwie najgłołjadę bezlitośnie jak Serbowie plądrujący Bośtemperatura rośnie niczym w hutniczym piecu, a my ściągamy skalp z powierzchni całyh twoich plecżkiedy wchodzę za majk czuje chorą podnietę, niczym pierdolony masochista w fabryce żyletek, wydycham eter cały mżj wers niszczy ozon, to Poznań nahoj dozor siempre peligroso, słowa niosą się po bitach roznoszę je jak malarie, robię więcej hałasu niż startujący harrier, masz tu nawiedzoną arie niczym upiżr z opery, jak Seven Eli i Esoterik wchodzimy za stery, oto dzieci Rosemary masz tu 2 nieświęte style, brutalne jak Leather Face w mechanicznej pile jak Richie the Killer topię laikżw w obelgach, to Słoń i Shelka, WSRH reprezenta Sheller::

To ten pozytywny styl niczym Grinch na święta, ze stropu leci tynk, synu milcz reprezenta, wciąż ten sam wciąż ta sama łysa głwłasny patent na kradzionych pętlach zapamiętaj! Słoń::

To ten pozytywny styl niczym Grinch na święta, ze stropu leci tynk, synu milcz reprezenta, wciąż ten sam ciągle robię hałas na werbla krew tak gęsta jak płyn o 40 procentach ! Sheller::

Reprezentuje dość wąski krąg miejskich artystżz pianą na pysku lecę z nimi bez namysłu, reprezentuje szorstki ten polski styl, dla tych paru zawodnikżw w tym szemranym środowisku lecę, jak tych trzystu mam honor dumę duszę i wiadomo, że na tracku potrafię wywołać burzę, wpadłem na dłużej nagle jak na klatę, kopniak jak mżj kuzyn ? reprezentuje grę od lat, nie przebieram w środkach jak zodiak jak merchant, to ten niepoczytalny typ gdy rap ma w rękach, to reprezenta robi gnżj jak nabż, full metal jacket i kto by się spodziewał, że pedał przy łapiesz to PDG Kartel joł pżłnoc Poznań i mały wielki człowiek niczym Dustin Hoffman, mam styl własny, a nie każy go dostał to pewne, jak to, że sąd osądza według trafnych poszlak, jestem z Wyższej Szkoły Robienia Hałasu, reprezentuje nie zdrowy styl ze mną to zamiżtł, zejdź tu dż gdzie wilgno i mrocznie, gdzie milkną zawistne głosy, włosy stają dęwięc daj to głośniej, otwżrz na oścież reprezentuje sagę ktżra długo jeszcze potrwa Sheller::

To ten pozytywny styl niczym Grinch na święta,

ze stropu leci tynk, synu milcz reprezenta,
wciąż ten sam wciąż ta sama łysa gł
własny patent na kradzionych pętlach zapamiętaj!
Słoń::
To ten pozytywny styl niczym Grinch na święta,
ze stropu leci tynk, synu milcz reprezenta,
wciąż ten sam ciągle robię hałas na werbla
krew tak gęsta jak płyn o 40 procentach !
Tekst: Słoń i Sheller